



**RADA EUROPEJSKA
PRZEWODNICZĄCY**



Warszawa, 25 stycznia 2014 r.
EUCO 23/14

PRESSE 32
PR PCE 17

**Wystąpienie przewodniczącego Rady Europejskiej
Hermana Van Rompuya
po spotkaniu z premierem Polski Donaldem Tuskiem**

Przede wszystkim cieszę się, że znów mam okazję gościć w Warszawie. Tak jak zawsze mam za sobą udaną rozmowę z premierem Donaldem Tuskiem. Udane było także wcześniejsze spotkanie z prezydentem Bronisławem Komorowskim. Wieczorem zaś z przyjemnością udam się na Wielką Galę Liderów Polskiego Biznesu.

Podczas dzisiejszego spotkania mieliśmy okazję omówić kilka bieżących i przyszłych spraw. Wśród nich szczególnie ważna i niepokojąca jest sytuacja na Ukrainie. Ostatni raz byłem w Warszawie zaledwie dwa miesiące temu. Zatrzymałem się tu w drodze na wileński szczyt Partnerstwa Wschodniego. Szczyt był udany, ponieważ paraflowaliśmy umowy stowarzyszeniowe, przewidujące utworzenie strefy wolnego handlu z Gruzją i Mołdawią. Teraz trzeba te umowy jak najszybciej podpisać.

Jednak był to też szczyt bardzo rozczarowujący. Nasze europejskie nadzieje, pragnienia i wysiłki, by ściślej stowarzyszyć się z Ukrainą, nie przyniosły rezultatu. Rozczarowanie staje się tym głębsze, im bardziej pogarsza się sytuacja na Ukrainie.

Unia Europejska jest wciąż gotowa podpisać i wprowadzić w życie umowę, którą rząd Ukrainy paraflował ponad rok temu – o ile władze potwierdzą, że zależy im na wolnym, zjednoczonym i demokratycznym kraju oraz na wartościach, na których umowa ta się opiera. Unia Europejska wierzy w ściśle więzi polityczne i w siłę wspólnego dobrobytu – znamy korzyści, które wynikają z tego dla obu stron. W 1990 roku poziom dobrobytu w Polsce i na Ukrainie był taki sam. Dzisiaj – zaledwie 24 lata później – Polska jest od Ukrainy trzy razy zamożniejsza.

PRASA

Dirk De Backer – rzecznik przewodniczącego – ☎ +32 (0)2 281 9768 – +32 (0)497 59 99 19
Preben Aamann – zastępca rzecznika przewodniczącego – ☎ +32 (0)2 281 2060 – +32 (0)476 85 05 43
press.president@consilium.europa.eu <http://www.european-council.europa.eu/the-president>

W związku z niedawną tragiczną eskalacją przemocy w Kijowie, która pociągnęła za sobą ofiary śmiertelne, wyrażam głębokie ubolewanie i stanowczą dezaprobatę wobec bezzasadnego użycia siły przez ukraińskie władze i wobec ich brutalności w stosunku do demonstrantów, z których zdecydowana większość to demonstranci pokojowi. Chciałbym też złożyć głębokie kondolencje rodzinom ofiar. Sprawcy muszą zostać pociągnięci do odpowiedzialności. Życzę szybkiego powrotu do zdrowia setkom rannych oraz szybkiego odzyskania wolności wszystkim tym, którzy za udział w pokojowych demonstracjach trafili do więzienia.

Apeluję do wszystkich stron o zaprzestanie przemocy. Niedawne ograniczenie podstawowych wolności, w tym wolności słowa, wolności zgromadzeń i wolności prasy, nie rozwiąże kryzysu – jedynie pogłębi destabilizację. Odpowiedzialność spoczywa na władzach Ukrainy. Jedynym wyjściem z kryzysu – właściwym, demokratycznym wyjściem – jest autentyczny dialog ze społeczeństwem obywatelskim i z opozycją polityczną. Te same słowa przekazał w Kijowie komisarz Štefan Füle. Dialog powiedzie się tylko wtedy, gdy panować będzie polityczna wola przezwyciężenia kryzysu, zwłaszcza gdy panować będzie w rządzie. Ludzie potrzebują dalszych konkretnych kroków i konkretnej perspektywy zmian wiodących ku demokratycznej, otwartej Ukrainie.

Nikt nie przeszkodzi Ukraińcom doczekać spełnienia marzeń. Nasze drzwi pozostają otwarte. A ja jestem przekonany, że dla Ukrainy i jej mieszkańców to historyczne chwile. Dziękuję. Thank you.
